Mówił o bombie w bagażu, nie odleciał do Norwegii

tg
29.04.2022

Miał odlecieć z gdańskiego lotniska do Norwegii, ale decyzją kapitana samolotu nie został wpuszczony na pokład. Chodzi o 53-letniego mężczyznę, który 28 kwietnia podczas odprawy bagażowo-biletowej powiedział, że ma w bagażu bombę.

Natychmiast interweniowali funkcjonariusze z miejscowej Placówki Straży Granicznej, którzy sprawdzili bagaż mieszkańca województwa wielkopolskiego. Nie było w nim materiałów niebezpiecznych. Strażnicy graniczni pouczyli mężczyznę o konieczności przestrzegania przepisów porządkowych na terenie portu lotniczego, a za utrudnianie personelowi lotniska pracy, ukarali go mandatem. Poinformowany o incydencie przewoźnik zdecydował o niedopuszczeniu pasażera do lotu.

Fot. Andrzej Kubiak